

Niech żyje bal! - czyli studniówkowe szaleństwo w Sichowie Dużym i Staszowie

Niech żyje bal! - czyli studniówkowe szaleństwo w Sichowie Dużym i Staszowie

Piękne panie i elegancy panowie. Moc kolorów i szal tanecznej radości. Tak maturzyści z Sichowa Dużego i Staszowa zainaugurowali studniówkowy sezon w powiecie.



Tak bawili się maturzyści z Zespołu Szkół Rolniczych imienia Adolfa Dygasińskiego w Sichowie Dużym.

Maturzyści już wkrótce zmierzą się z egzaminem, który w wielu przypadkach zadecyduje o ich przyszłych życiowych wyborach. Zanim to jednak nastąpi muszą porządnie się zabawić. Studniówki ruszyły pełną parą.

- Jeśli któregoś dnia miałbyś być szczęśliwy, to dlaczego nie zacząć od dzisiejszego wieczoru? - tymi słowami rozpoczęli swój bal maturzyści Zespołu Szkół Rolniczych imienia Adolfa Dygasińskiego w Sichowie Dużym. Oni oraz uczniowie Zespołu Szkół imienia Stanisława Staszica w Staszowie jako pierwsi bawili się tego roku na studniówkowych balach w staszowskiem.

Tegoroczni maturzyści z Sichowa urządzili sobie niepowtarzalny bal w dość kameralnej atmosferze własnego internatu. Na pięknie udekorowanej sali zgromadziło się około 150 osób. Na początku zatańczono dostojnego Poloneza, zakończonego gromkimi oklaskami. Później przyszła pora na gratulacje, podziękowania i życzenia zarówno dla samych bohaterów wieczoru jak również dla nauczycieli i rodziców. - Ten wieczór jest dla was wyjątkowy, bo to wy jesteście dzisiaj wyjątkowi. Nauczyciele są dziś tylko zwyczajni. Włożyliście wiele pracy i zaangażowania w przygotowanie tej uroczystości. Czekaliście na ten dzień długo, ale jestem pewna, że wieczór, który przeżywacie będzie niezapomniany - mówiła do swoich podopiecznych Anna Durlej dyrektor szkoły w Sichowie. - Przed wami świat trudnych wyborów, ale i ciekawych zarazem - dodała. Maturzyści popularnego "rolnika" wzięli sobie słowa dyrektor do serca i postanowili nie tracić czasu. Już pierwsze taktę zagrane przez zespół zapełniły salę bawiącymi się uczniami.

Znakomicie bawiono się także w Staszowie, jednak uczniowie Zespołu Szkół imienia Stanisława Staszica potrzebowali dla siebie dużo więcej miejsca. Tamtejsza aula mieszcząca się przy ulicy

Koszarowej pękała w szwach. Nic w tym dziwnego, skoro wraz z zespołem bawiło się niemal przez cały czas około 300 uczniów. Również i tutaj obowiązkowym elementem był tradycyjny Polonez, podczas którego sami maturzyści byli mniej stremowani niż... ich rodzice, którzy pełni napięcia śledzili każdy ruch swoich pociech.

Studniówkowego szaleństwa w powiecie staszowskim dopiero początek. Już za tydzień bawić się będą tegoroczni maturzyści z Bogorii, Osieka i Połańca, po nich dwie kolejne soboty zarezerwowane są dla maturzystów ze staszowskiego "ekonomika" i podopiecznych LO imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

[Więcej zdjęć na echodnia.eu](http://www.echodnia.eu)

Źródło: Echo Dnia - 10.01.2010r. Marcin Jarosz

Gmina Rytwiany - www.rytwiany.com.pl/index.php?newsid=600